

Sygn. I C 326/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia (del.) Hanna Kaflak-Januszko
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Karina Hofman

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2019 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. W.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w Słupsku

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. przyznaje r.pr. M. K. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) powiększone o stawkę podatku od towarów i usług wynagrodzenia oraz 24 zł (dwadzieścia cztery złote) zwrotu wydatków tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis

I C 326/17

## UZASADNIENIE

Powódka T. 10 października 2017 r. pozwała Skarb Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w Słupsku o 150 000 zł zadośćuczynienia i odszkodowania za wydanie niesprawiedliwych orzeczeń, które doprowadziły do sprzedaży egzekucyjnej oddziedziczonej nieruchomości i uszczerbku na zdrowiu wywołanego wynikłym z tego stresem.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

### **1. Ustalenia faktyczne**

A. K. - jako poręczyciel - spłacił kredyt zaciągnięty przez brata powódki – F. W..

bezsporne

A. K. wezwał spadkobierców F. W., w tym powódkę do spłaty długu, a nie otrzymawszy zapłaty, wytoczył powództwo w sprawie (...).

W toku postępowania strony negocjowały polubowne zakończenie sporu, w tym powódka podtrzymywała zarzut potrącenia, wywodząc, że powód czerpie korzyści z nieruchomości, jaka pozostała po bracie. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło tego faktu, jak i nie podważano, że spadkodawca zaciągnął dług. W międzyczasie prowadzono postępowanie w sprawie spisu inwentarza, gdyż pozwani jako spadkobiercy mieli ograniczoną odpowiedzialność.

Wyrokiem z 30 listopada 2007 r. Sąd Okręgowy w Słupsku zasądził dochodzoną kwotę, częściowo oddalił żądanie odsetkowe i zastrzegł ograniczenie odpowiedzialności do wartości stanu czynnego spadku ustalonego w spisie inwentarza.

Apelacja T. W. została oddalona wyrokiem z 19 marca 2008 r.

dowód: dokumenty ww. sprawie, w tym pozew, pisma procesowe, protokoły rozpraw, orzeczenia i uzasadnienia, vide też – k. 51-73 akt

Gdy nie doszło do spłaty zasądzonej należności, powód wszczął egzekucję z nieruchomości ustalonej w toku spisu inwentarza - na podstawie tytułu wykonawczego wydanego w sprawie (...) i (...), gdyż jedna z pozwanych – J. W. - zmarła i tytuł wydano co do jej następczyni prawnej - K. G..

dowód: dokumenty dot. nadania klauzuli wykonalności w (...) (vide też k. 74-78), (...) (vide też k.79-93 akt sprawy i oświadczenie powódki k. 230 v 00:47:34 o prawidłowości zapisu księgi wieczystej)

Powódka wraz z bratem F. byli wśród spadkobierców Z. W. (1).

dowód: postanowienie – k.8 (zob. pismo powódki – k. 251)

W wyniku podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości - powódka - jak i pozostali - otrzymała nadwyżkę przypadającą na jej udział w nieruchomości.

fakt przyznany – k. 94 (nadto zob. akta (...) (...))

## **2. Ocena dowodów**

Spór sprowadzał się do ustalenia, czy wskutek wydania orzeczeń przez pozwany sąd, powódka poniosła szkodę (co do Sądu Rejonowego w S. odrębna sprawa toczyła się równolegle, a w niniejszej pojawił się dla uzasadnienia związku przyczynowego szkody wyrządzonej orzeczeniami tut. Sądu). Istotny byłby także wpływ czasu wobec podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, gdyby celowe stało się jego badanie (powódka wyraziła bowiem przekonanie, że przekazanie jej w 2016 r. należności pozostałej z egzekucji nieruchomości dopiero powodowało bieg terminu przedawnienia, gdyż wówczas dowiedziała się o szkodzie).

W sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które podważałyby zebrane w sprawie dokumenty, przedstawiające przebieg prawomocnie zakończonych postępowań sądowych. Zarzuty powódki opierały się na wnioskach wynikających z pomijania przez powódkę części przebiegu tych postępowań i mylnym ich odczytywaniu; por. uzasadnienie pozwu, gdzie powódka rozpoczęła od stwierdzenia, że wskutek orzeczenia w sprawie (...) stała się dłużniczką, a tymczasem sprawa ta dotyczyła tylko wskazania następcy prawnego po innej współdłużniczce, a zasądzenie od powódki, które było podstawą przeprowadzenia kwestionowanej przez nią egzekucji z nieruchomości, nastąpiło wcześniej w (...); następnie powódka zupełnie inaczej przedstawiła istotę tej sprawy, która wynikała z klasycznego powództwa wierzyciela wobec spadkodawców i dopiero gdy nie doszło do spłaty, na podstawie tego wyroku wszczęto egzekucję z nieruchomości, po ustaleniu, że nie ma innego majątku. Powódka brała udział w postępowaniach, których wynik obecnie kwestionowała, w tym korzystała z pomocy prawnej.

Z zebranego materiału dowodowego w sposób niewątpliwy wynika, że powódka jako spadkobierczyni brata odpowiadała za jego długi w zakresie odziedziczonego spadku. Wierzyciel mógł wobec tego dochodzić spłaty poprzez

egzekucję z majątku spadkowego, skoro nie doszło do dobrowolnej realizacji zobowiązania przez spadkobierców. Przekonanie powódki o niezasadności egzekucji z całej nieruchomości mogło być przedmiotem badania w toku postępowania egzekucyjnego, gdzie powódka także powoływała się na obecnie przytaczane okoliczności co do sfinansowania zadłużenia (zwl. że już w toku (...) znana była wycena nieruchomości spadku). Mimo wezwania (rozprawa k.230-231, zobowiązanie k.249 i odpowiedź k. 251) powódka obecnie nie wyjaśniła jednak także, dlaczego nie bierze pod uwagę, że po Z. W. (1) dziedziczyła nie tylko ona, ale i m.in. F. W., a zatem ten udział wchodził także do spadku po nim. W tej sytuacji wniosek o przesłuchanie powódki nie podlegał uwzględnieniu, gdyż zgodnie z art.299 kpc może być przeprowadzony tylko, gdy nie ma innych środków dowodowych, co wobec faktów, których miał dotyczyć było niemożliwe, skoro powódka próbowała uzupełnić postępowanie dowodowe, które nie zostało zainicjowane w (...) (czy w postępowaniu egzekucyjnym), gdzie powódka korzystała z pomocy zawodowego pełnomocnika i nadal nie wskazywała na źródła wiedzy, z których czerpała przekonanie o swojej ocenie sprawy (spreparowaniu długu). Tak jak i obecnie, tak i wówczas sądowi nie wskazano żadnych dowodów podważających dokumenty o zaciągnięciu zobowiązań lub mogących prowadzić do ich oceny w kontekście sytuacyjnym kreowanym w stanowisku powódki. Same przypuszczenia powódki nie są wystarczające, by nawet w przypadku przedstawienia ich w postaci zeznań, można było (zwl. z pominięciem art. 299 kpc) dokonać ustaleń oczekiwanych przez powódkę (szczególnie, gdy inni następcy prawni także zostali poddani egzekucji). Przy tym mogłoby się to odbyć przy założeniu, że prawnie dopuszczalne byłoby prowadzenie postępowanie dowodowego do sprawy prawomocnie zakończonej. Podobnie powódka nie uzasadniała, dlaczego same akta sprawy o spis inwentarza, którego wyniki były znane i omawiane w toku wskazanych postępowań, mają obecnie wykazać niezasadność prowadzenia egzekucji co do całej nieruchomości (skoro znana była wysokość zadłużenia, wartość nieruchomości, a strony mogły negocjować wysokość sum wypłaconych pozostałym dłużnikom i z niczego nie wynikało, by prowadziły one do wątpliwości). Dlatego dołączanie tych akt, zwłaszcza wobec już załączonych (zob. np. k. 60), było zbędne - art. 227 kpc (jak i akt sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po Z. W., gdyż samo postanowienie było złożone i nie budziło sporu).

Ze względu na niepotwierdzenie zasady powództwa bezprzedmiotowe było także prowadzenie postępowania dowodowego co do wysokości szkody.

### **3. Podstawa prawna**

Powództwo nie podlegało uwzględnieniu.

W sprawie należało podzielić wywód prawny pozwanego, który kompleksowo odniósł się do sprawy, a tym samym wyczerpująco przedstawił uzasadnienie rozstrzygnięcia wraz z wnioskiem, że sprawa była przypadkiem powództwa oczywiście bezzasadnego.

Dlatego pokrótce sąd zauważył, że wobec twierdzeń pozwu rozważyć należało podstawę odpowiedzialności z art. 415 i n. kc ( w tym zwł. art.417<sup>1</sup> § 2 kc, jak i art. 417<sup>2</sup> kc) oraz 23 i 24 kc. Generalnie bazują one na tym, że dochodzi do bezprawnego działania, które wywołuje szkodę, podlegającą naprawieniu (uszczegóławiając w rozpatrywanym przypadku art. 77 Konstytucji). Ze względu na stwierdzony brak okoliczności wskazujących na zaistnienie faktów, na które powoływała się powódka, zbędne jest szczegółowe omawianie przytoczonych regulacji, czy roztrząsanie zarzutu przedawnienia ze względu na art. 442<sup>1</sup> § 1 kc (czy w ogóle nie mających zastosowania art. 5 czy 58 kc, co także słusznie zauważył pozwany, że nie dotyczą przedmiotu sprawy, gdyż nie były nim roszczenia czy czynności cywilnoprawne Skarbu Państwa). W konsekwencji bezcelowo byłoby rozpatrywanie, czy powódka doznała szkody, zwłaszcza, że nie można było mówić w tej sytuacji nawet o względach słuszności. Nic bowiem nie wskazywało, by badane postępowania sądowe z udziałem powódki naruszały standardy proceduralne lub doszło do pokrzywdzenia wskutek jakichkolwiek związanymi z nimi okolicznościami (czyli nieadekwatności w odpowiedzialności za długi spadku). Strony miały możliwość działać (w tym składania środków zaskarżenia), korzystały z zawodowych pełnomocników i miały czas, gdyż odroczenia następowały, by umożliwić ugodowe zakończenie sporu.

Nadmienić można, że w sprawie (...) sąd zastrzegł, że z uwagi na to, że nie doszło do działu spadku należność zasądził solidarnie i zastrzegł ograniczenie odpowiedzialności do wartości stanu czynnego spadku, a zatem dalsze rozliczenia

należały także do samych spadkobierców. Natomiast sąd egzekucyjny zobowiązany był rozliczyć sumę z egzekucji na podstawie treści wyroku w sprawie (...) i według udziałów w nieruchomości. Jeżeli w rezultacie pozostały rozliczenia współdłużników, to jest to do wyjaśnienia między nimi (badane sprawy dotyczyły rozliczenia między wierzycielem a następcami prawnymi pierwotnego dłużnika).

#### **4. Koszty**

Jak zauważył sąd w ustnych motywach rozstrzygnięcia - stwierdzenie przypadku powództwa oczywiście bezzasadnego powinno prowadzić do rozważenia obciążenia powódki kosztami procesu bez możliwości skorzystania z art. 102 kpc, ale tym razem sąd uwzględnił, że przestrzega powódkę przez ryzykiem wytaczania procesów wywiedzionych z własnego przeświadczenia z pominięciem faktów. W sentencji jednak rozstrzygnięcie o kosztach nie zostało zawarte, więc wobec wniosku pozwanego zostanie wydane osobne postanowienie.

Koszty nieopłaconej pomocy prawnej zasądzono na podstawie § 2 w zw. z § 8 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, przyznając 3 600 zł wynagrodzenie powiększonego o podatek od towarów i usług oraz 24 zł zwrotu wydatków (ich wysokość wobec zwykłych zasad doświadczenia życiowego nie budziła wątpliwości).